

POLAK WE FRANCJI

Le Numéro : 50 centimes.

Numer : 50 cts.

" LE POLONAIS EN FRANCE " — Journal hebdomadaire

Przed płacone Francji :

Cena numeru.... 50 cts

Miesięcznie..... 2 fr. 50 cts

Po za Francją w Europie :

Rocznie..... 48 fr.

W Ameryce :

Rocznie..... 3 dol.

Pismo poświęcone

sprawom religijnym, społecznym i ojczyznom

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i
Administracji

263 bis, rue Saint-Honoré
PARIS (1^{er} arr.)

Nr. czeku 97067

Telefon : Richelieu 90-40

PARYŻ

NIEDZIELA 18 LISTOPADA 1928

Rok. V — N° 47



Polska Szkoła Gospodarstwa Domowego w St-Ludan (dep. Bas-Rhin)



Grupa uczennic wraz z Siostrą nauczycielką gospodarstwa domowego

ZE ZJAZDU KATOLICKIEGO W MERLEBACH

Z poręki dziekana polskiego na Wschodnią Francję, ks. Rogaczewskiego, odbył się dnia 28 b. m. Zjazd Katol. w Merlebach. Podążyli rodacy z bliska i daleka, aby wziąć udział w powyższym Zjeździe.

W owym Zjeździe brało udział 16 sztandarów polskich. Przygotowaniem Zjazdu zajął się Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem p. Kustosza, prezesa Związku byłych Wojsk., p. Plackowskiego i p. Pawłowskiego, skarbnika, przy udziale dzielnego prezesa Rady Kościelnej oraz Rady Rodzicielskiej p. Olszaka i ks. Dragana, jako miejscowego duszpasterza.

Już rano zaczęli się zbierać uczestnicy na sali p. Majchrzaka w Freyming, skąd przy dźwiękach dwóch orkiestr ruszono pochodem do kościoła polskiego w Merlebach; na czele kroczył poważnie sztandar św. Józefa z Creutzwald. Mszę św. w asyście odprawił ks. dziekan Rogaczewski; poczem kazanie wygłosił ks. Garstecki, przybyły z Lens.

Kaznodzieja zaznaczył, podkreślił z naciskiem walkę nie tylko o byt materialny, ale i o byt duchowy. Powstają coraz to nowe, inne i coraz bardziej złudne programy, hasła. I część ludzi daje się pociągnąć pięknym, a nieraz przewrotnym słówkiem, zdaniem. Po pewnym

czasie powstaje niezadowolenie, przyczyna? Brak tam Chrystusa Króla, Jego nauki, Jego etyki, — jedynie prawdziwej, niezmiennej, bo Bożej. Kościół wprowadzając święto Chrystusa—Króla, wskazuje, że nie w innych programach, sprzecznych z nauką katolicką, lecz tylko w programie katolickim znajdziemy szczęście i rozwiązanie wielu niezmiennie trudnych zagadnień społecznych. Toteż katolicy powinni wiedzieć, że nasza siła i szczęście leży w zgrupowaniu się pod dowództwem Chr. Króla. Cóż to za żołnierz, który nie słucha Chrystusa Pana?!

Dziś mamy walkę dwóch sztandarów: Chrystusowego i djabelskiego. Przy którym sztandarze ma stanąć katolik? Z kim mamy spełniać nasze czynności? Życie moralne ma się odrodzić, bo jest chore. Odrodzi się, ale tylko wtedy, gdy wszystkie, a przynajmniej większość stanów będzie w ścisłej łączności z Chrystusem — Królem naszym.

Wśród obecnych w kościele zauważono konsula R. P. z Strasburga, dra p. Nieduszyńskiego, dwóch inżynierów, zastępujących dyrektora kompanii Saare-et-Moselle, p. Maire Kolson z Merlebach, p. Matuszczak, prezes Zw. Tow. Wschodniej Francji oraz miejscowe i po-

Na niedzielę dwudziestą-piątą po Świątkach

Ewangelia zapisana u św. Mateusza w rodz. XIII (31-35).

W on czas mówił Jezus rzeszom to podobieństwo: Podobne jest królestwo niebieskie ziarnu gorczycznemu, które wzięwszy człowiek wsiadł na roli swojej. Które najniżej jest ze wszego nasienia; ale kiedy urośnie, większe jest ze wszeg jarzyn; i stawa się drzewem tak, iż przychodzą płacy niebiescy i mieszkają na gałązkach jego. Insze podobieństwo powiedział im: Podobne jest królestwo niebieskie kwasowi, który wzięwszy niewiasta zakryła we trzy miary maki, aż wszystka skwaśniała. To wszystko mówił Jezus w podobieństwach do rzeszy; a krom podobieństwa nie mówił im, aby się wypełniło to, co jest rzeczono przez Proroka mówiącego: Otworzę usła moje w przypowieściach; będę wypowiadał skryte rzeczy od założenia świata.

Ogólne jest prawo na świecie, że wszystko, co się dzieje, miewa zwykle małe początki, i że dopiero później rozwija się i powiększa. Tak nap. z drobnego nasienia lub ziarenka, wyrasta wielkie drzewo; z małej iskry, powstaje wielki ogień; z małych kropel tworzą się rzeki i morza; z małych nieporozumień i sporów, powstają krwawe wojny — słowem w całym świecie widomym są spokamy wszędzie to prawo. Tak samo się też dzieje i w porządku moralnym. Ani wielkim zbrodniarzem, ani znów wielkim świętym, nikt się odrazu nie staje — owszem jedno i drugie ma swój mały początek, jakby drobne nasienie, i dopiero z wolna, stopniowo, albo się doskonalimy moralnie, albo brniemy w błoto występ-ków. Jakże więc, moi drodzy, czy to w złem, czy to w dobrem, powinniśmy być baczni nawet na rzeczy drobne, jak nie sobie w tym względzie lekceważyć nie wolno.

Otóż wielką tę prawdę przypomina nam właśnie dzisiejsza Ewangelja w dwóch prostych porównaniach: t. j. ziarenka gorczycy i odrobiny kwasu, a tak uczy wymownie, że w sprawie naszego zbawienia wszystko jest wielkiej wagi, że byłoby ślepotą nie dbać na rzeczy małe.

Za rzecz drobną uchodzi grzech powszedni. Któż z nas go nie popełnia!

My go sobie lekceważymy, bo zdaje się nam, że to rzecz drobna.

Tymczasem — on przysposabia nas do grzechu śmiertelnego, on przytępia sumienie nasze, on osłabia w nas gorliwość.

To więc wcale nie drobnostka.

Oto więc, m. dr., jak na grzechy powszednie zapa-trywać się trzeba. Widzicie, że to nie drobnostka, że są to rzeczy straszne, mają one w sobie potrójne zło i nieszczęście: bo znieważają Boga, bo plamią dusze nasze, bo nam zresztą gotują albo kary doczesne, albo ogień czyśćcowy... Jakże więc to rozważanie przerazić nas powinno — nas, co tak często, ciągle, lekkomyślnie, zu-

chwale, popełniamy te grzechy! Któż się bowiem ich strzeże, kto od rana do nocy, kto w każdej prawie chwili, bez skrupułu, bez trwogi, nie plami niemi duszy? Przepatrzmy myśli nasze, ileż w nich skaz rozmaitych! Przepatrzmy mowy nasze, ileż w nich grzesznej swobody, ile kłamstwa, obmowy, złorzeczeń i zgorszenia! Przepatrzmy sprawy nasze, nasze obowiązki ku Bogu, nasze stosunki z ludźmi, nasze zatrudnienia i zabawy, a ileż znów w tem wszystkim znajdziemy drobnego kłopotu! Słowem, całe życie nasze przepatrzmy, a będziemy zmuszeni wołać z królem Prorokiem: *obłoczyły mię złe, którym nie masz liczby, pojmały mię nieprawości moje... rozmnożyły się nad włosy głowy mojej i, serce moje opuściło mię...* O, zaprawdę musimy tak wszyscy zawołać! Uniźmy więc czoło w pokorze, a żałując serdecznie tych drobnych nieprawości, wynieśmy z tej nauki dwa zbawienne owoce. Najprzód, wyróbmy sobie przekonanie głębokie, że upadki powszednie nie są rzeczą drobną i błahą — powtóre zaś, postanówmy mocno i szczerze unikać ich z całą pilnością, postanówmy mieć zawsze w pamięci tę przestrożę Mędrca Pańskiego: *uciekaj od grzechu, jak od oblicza węża!* O tak, wszak my dzieci światłości, my, jak mówi Piotr św., jesteśmy narodem wybranym i rodzajem królewskim, wolnoż więc nam powszednich? Kiedy jeden z naszych królów, otoczony licznym orszakiem, jechał na zbór heretycki, pewien pustelnik wielce pobożny zbliżył się nagle i wyrzekł te piękne słowa: królu, nie tedy tobie droga! Tak też i ja zawołam: dzieci i uczniowie Chrystusa, przyszli dziedzice Nieba, nie przez grzechy wam droga! Nasza droga królewska, droga świętości i cnoty, słowem, ta szczytna droga, którą wskazał Zbawiciel: *bądźcie doskonałymi, jako Ojciec wasz niebieski doskonały jest!* Idźmyż więc po tej drodze, idźmy w rzeczach większych i małych, a otrzymamy kiedyś ową słodką pochwałę, ową wielką zapłatę, jakie dano słudze wier-nemu: *ślugo dobry i wierny, iżś w małym był wierny, nad wilem cię postanowię: wnidź do wesela Pana twego!*

zamiejscowe nauczycielstwo itd. Obrady odbyły się po poł. Zagaił je ks. dziekan Rogaczewski, któremu tu na tem miejscu dziękujemy za pochwałę prasy, której o-gromne znaczenie ks. dziekan w całej pełni uznaje. Mi-ło nam było słyszeć takie naprz. zdanie «Gdyby św. Piotr żył dzisiaj, napewno zostałby dziennikarzem». O-czywiście, w naszych czasach pieszą wędrówką niewiele-by zdziałał św. Piotr dla chrześcijaństwa. Ale przy swej energii i sile słowa, napewno byłby jednym z naj-lepszych redaktorów.

Nastąpił obór prezydium. Na przewodniczącego Zjazdu powołał ks. dziekan p. Szambelańczyka, prezesa Związku Tow. Polsko-Katol. we Francji na sekretarza p. nauczyciela Kaniugę oraz sek. Komitetu Tow. Pols. w Merlebach p. Spychałę, na ławników pp. Kustosza, Dzierżanowską i Matuszaka.

We wstępnem przemówieniu p. Szambelańczyk po-witał wszystkich obecnych, przywołując z północy ser-

deczne pozdrowienia; zarazem uniewinnia wydawcę «Wiarusa Polskiego» p. Brejskiego, który przybył na Zjazd nie mógł.

Pan konsul Nieduszyński w przemówieniu swem podkreślił trudną pracę duchowieństwa na wychodź-twie służenia Rzymowi i Polsce.

Rząd Rzeczypospolitej śledzi pracę duchowieństwa i za nią mu dziękuje.

Ks. Dragan zwrócił się z apelem do młodzieży: my starzy przybyli z Westfalji jesteśmy zahartowani do pokonywania demoralizacji, która wkrada się zzewnątrz, ale gorzej sprawa przedstawia się z młodzieżą i dlatego prosi młodzież o pracę nad samą sobą, a starszych o kon-trolę i pomoc. Pan Teodorczyk (Narodowiec) opowie-dział o zasługach duchowieństwa polskiego w dziejach polskich: Częstochowa i Warszawa. Kościół był zawsze schronieniem polskiego ducha w czasie zaborów. W

(Dokończenie na str. 4-tej.)

Przegląd spraw wychodźczych

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

X. Myszka.

odwiedzi w dep. Aisne:

23-24 listopada Prouvais;
24-25 listopada Guise;
25-26 listopada Mont d'Origny — a przyjdą Polacy: z Origny Ste Benoite, Vermont, Mernelle, Regny, Bernot, Neuville; 27-28 listopada Versigny — a przyjdą Polacy: z Charmes, Danizy, Rogecourt;
28-29 listopada Seraucourt — a przyjdą Polacy: z Happencourt, Artemps, Fontaine, Contescourt;
29-30 listopada Douchy — a przyjdą Polacy: z Auroir, Germaine, Fluquières.

w grudniu:

2 grudnia Soissons — zebranie walne Bractwa Różańca św.;
4-5 grudnia Nampcel i okolica.
5-6 grudnia Morsain — a przyjdą Polacy: z Vassens, Vaux, Vezaponin, Epagny, Chevillécourt, Autrechies;
6-7 grudnia Ressous-le-Long — z Gorgny, Maubrun, Courtieux, Courtois, Cheneux;
8-9 grudnia Braoy-en-Laomoy — a przyjdą Polacy: z Fermede-Malval, Beaulne, Moussy-Verneuil, Ostel, Filain, Les Bovettes;
12-13 grudnia Bassolves — a przyjdą Polacy: z Brancourt, Premontrée, Aulers, Coucy la Ville, Coucy-Château;
13-14 grudnia Trosly-Loire — a przyjdą Polacy: z St-Aubin, Sellen, Gumy, St-Paul-aux-Bois, Bleraucourt;
16 grudnia Soissons. Walne zebranie stowarzyszenia św. Józefa.

X. Unslicht.

odwiedzi:

24-25 Listopada Trocy
17-18 Listopada Pontault
25-26 Listopada Le Plessis-Placy.
1-3 grudnia Ozoir-la-Ferrière.
8-10 grudnia La Ferté-sous-Jouarre.
15-17 grudnia Eve (Oise) w projekcie.
22-23 grudnia Nemours.
23-26 grudnia Montereau.
29-31 grudnia Montargis (Loiret) w projekcie.

Ks. Keller z Troyes.

odwiedzi kolonie polskie:

21 listopada Sens w katedrze od 15-17 godz.
22 listopada Pons-sur-Yonne od 7-11 godz. rano.
Tonnerre od 14 i pół do 19 godz.
23 listopada Tonnerre od 6 do 12 godz. rano.
24 listopada Troyes (4, rue du Paon).
25 listopada (niedziela) Troyes. Msza św. o 11 godz.
26 listopada Theuil-sur-Yonne od 15 do 19 godz.
27 listopada Cerisiers od 9-12 godz.
28 listopada Villeneuve-l'Archeveque od 7-11 godz.
29 listopada Magny, Fourchard od 6-11 godz.

Urzędnik objazdowy.

Konsulat Generalny R. P. w Paryżu donosi, że dnia 18 listopada b. r. urzędnik objazdowy odwiedzi cukrownie w Beaurin i w Vauciennes, depart. Oise.

Dnia 25 listopada urzędnik objazdowy odwiedzi cukrownie w Toury, depart. Eure-et-Loire i ewentualnie inne miejscowości w tym departamencie.

Dla młodzieży żeńskiej

Zgromadzenie SS. Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, mające swój dom macierzysty w Krakowie, otworzyło postulat w St. Ludan p. Hindisheim (Bas-Rhin).

Panienci z dobrych rodzin, chcące poświęcić się stanowi zakonnemu w powyższym Zgromadzeniu we Francji czy w Polsce, będą chętnie przyjęte. Zadaniem Zgromadzenia jest uświęcenie Sióstr, jakoteż wykonywanie uczynków miłości chrześcijańskiej. Prowadzi więc ochronki, szkoły, schroniska, przytulki, szpitale itp.

SS. Służebnice N. S. J. pracują już od 23 lat we Francji. Służące zawodowe nie mogą być przyjęte. Zgłaszać się należy z podaniem opisu życia. Wszelkich informacji udziela chętnie: S. Augustyna, Przełożona St. Ludan p. Hindisheim (Bas-Rhin).

PODZIĘKOWANIE

Za łaskawie złożoną ofiarę na rzecz zakładu św. Kazimierza w kwocie 70 fr. przesłaną przez ks. Psychalskiego z Beaulieu, a zebraną na uroczystości ślubnej p. Parczyńskiego z p. Waniakówną z Roche-la-Molière (Loire) wyrażamy serdeczne «Boże zapłać».

Siostry Polki.

Uroczystość 10-lecia Niepodległości Polski w Paryżu

Narodowe święta polskie w Paryżu cieszą się za wsze swą wspaniałością i okazałością. Tu bowiem znajdują się zgromadzone wszystkie władze przedstawiające Polskę. W tem też mieście jest najstarsza kolonia polska jeszcze z dawnych czasów. Jest i na gruncie paryskim kilka stowarzyszeń polskich, które ochoczo obchodzą uroczystości narodowe. Z okazji uroczystości narodowych zbiera się razem i zapoznaje cała rozsypana 30-tysięczna kolonia polska w Paryżu i okolicy.

W obecnym roku poza świętem narodowym 3-go maja naród polski obchodzi uroczystość dzień 11 listopada, jako 10-letnią rocznicę swej niepodległości, a zarazem 10-lecie pracy nad odrodzeniem Polski.

W Paryżu uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem: dziękczynnym. Kościół polski zappełnił się po brzegi. Tuż obok ołtarza w presbyterjum zajął miejsce J. E. Ambasador Polski, p. Alfred Chłapowski wraz ze swą małżonką. W dwóch pierwszych rzędach foteli mieścił się korpus dyplomatyczny, konsularny i Misji wojskowej, a wreszcie liczna kolonia polska. Po bokach ołtarza widniały rozpostarte chorągwie Tow. Kościelnych, nieco dalej z jednej strony sztandar «Sokoła», otoczony kołem swych członków. Z drugiej strony, sztandar Tow. «Królowej Korony Polskiej» z Nemours (S. et M.) Dzielnym prezes p. Michał Gałczyński nie przeoczył święta narodowego, lecz jak w każdą inną uroczystość narodową dzierżył w imieniu Tow. swego z Nemours sztandar otoczony wieńcem, w malowniczych strojach, krakowianek.

Mszę św. odprawił w asyście Ks. Pałka, kierownik

Polskiej Misji Kat., kazanie wygłosił Ks. dr. Jakubisiak. Głębokimi swymi myślami sięgnął zacytował kaznodzieja co przeszłości, wykazując widzialną Opatrzność Boską, która tak kierowała losami świata, że z ognia wojny światowej wydobyła się z grobu wolna, niepodległa Polska.

W czasie nabożeństwa wykonała szereg pieśni kościelnych artystka polska, p. Ludwika Marek-Onyszkiewicz.

Po kazaniu rozległ się z ust wszystkich potężnie hymn narodowy «Boże coś Polskę».

Po południu odbyło się przyjęcie w Ambasadzie polskiej. Prawie cała kolonia przesunęła się przez pokoje Ambasady, składając Przedstawicielowi Rzeczypospolitej Polskiej życzenia z okazji 10-lecia niepodległości naszej ojczyzny.

Wieczorem odbyła się w sali Instytutu Oceanograficznego Akademja urządzona staraniem Stowarzyszeń i Instytucji Polskich w Paryżu. Na jej program złożyły się: przemówienie p. Ambasadora, odczyt okolicznościowy p. radcy Neumana, deklamacja, reprodukcje chóru Tow. Miłośników Sceny Polskiej w Paryżu pod batutą p. prof. Fiszera, oraz w części koncertowej... utwory muzyczne wykonane przez Stow. Młodych Muzyków Polskich w Paryżu.

W ten sposób, oprócz pracy codziennej, szarej dla dobra rozkwitu Ojczyzny naszej, wychodźcy polscy starali się okazać w dzień wielkiej rocznicy Niepodległości Polski swą miłość i swoje przywiązanie do swojej Macierzy.

Wieści z Polski

J. E. Ks. Kardynał Prymas Polski Hlond u Ojca św.

Ojciec św. przyjął w dniu 7 b. m. ks. Kardynała Prymasa Polski Dr. Augusta Hlonda. W czasie audjencji, która trwała półtorej godziny, omówionych zostało wiele spraw, dotyczących zarówno Kościoła w Polsce, jak i wśród emigracji polskiej.

Po audjencji ks. Kardynał Prymas Hlond odbył konferencję z Kardynałem Sekretarzem Stanu, Gaspari'm.

Dar Polski dla Ojca św.

We środę 9 listopada Ojciec Święty przyjął na przeszło godzinnej audjencji ambasadora Skrzyńskiego w otoczeniu całego składu ambasady i radcy M. S. Z. p. Strzebosza. Ambasador Skrzyński złożył papieżowi pismo p. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz dar p. Prezydenta i rządu polskiego z okazji 10-lecia przyjazdu obecnego papieża do Polski. Dar składa się z teki akwarel, przedstawiających kościoły i gmachy historyczne w Polsce, ze specjalnem uwzględnieniem tych, które obecny papież w swoim czasie odwiedził. Ojciec święty, wyrażając wdzięczność dla p. Prezydenta i rządu polskiego, przyjął tekę z widocznym zadowoleniem i z ożywieniem mówił o swoich wspomnieniach z Polski. Na zakończenie audjencji papież udzielił specjalnego błogosławieństwa dla całej Polski.

Francja składa życzenia Polsce

Na uroczystości obchodzone w Polsce z okazji 10-lecia Niepodległości Polski, wysłała Francja generała Maurin. W imieniu rządu francuskiego złożył on na ręce marszałka Piłsudskiego życzenia pomyślności dla Polski, ofiarując przytem marszałkowi małą statuetkę z napisem: «Rząd Republiki Francuskiej, pierwszemu marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu, 11 listopada 1918—11 listopada 1928».

Niezależnie od tej oznaki pamięci rządu francuskiego minister Spraw Zagr. Briand przesłał życzenia dla Polski na ręce p. Zaleskiego, min. Spraw Zagranicznych.

Nowe pokłady węglowe.

Wielką sensację wywołała wiadomość o odkryciu pokładu węgla brunatnego na terenie posesji centrali Kasy Chorych przy ul. Wulkańskiej 23 w Łodzi.

Robotnicy pracujący nad wierceniem studni na głębokości 80 metrów natrafili na jakieś — jak początko-

wo przypuszczali — kamienne pokłady. Kamień ten jednak dał się dość łatwo rozłupywać, a gdy go wyniesiono na światło dzienne, okazało się, że jest to węgiel. Węgiel poddano prowizorycznemu badaniu, które ustaliło, iż jest to węgiel brunatny, nadający się do użytku. Prawdopodobnie już w najbliższych dniach zjadą się do Łodzi komisje naukowe — które dokonają badań, wyniki których oczekiwane są przez miasto z wielkim zainteresowaniem.

Na terenie kopalni Brzeszcze w zagłębiu krakowskim natrafiono na nowe kopalnie węgla, których pokłady są bardzo znaczne i wedle obliczeń mają one zawierać zapas przeszło 200 milionów tonn.

STRZAŁY ZDRAJCÓW

We Lwowie w rocznicę walki o Lwów rusini podjudzani przez Niemców, próbowali sprowokować rozruchy, których wynikiem byłby rozlew krwi, a tem samem dałoby to im sposobność do załóg przed forum Europy na ucisk polski.

Stanowcza postawa policji i społeczeństwa polskiego udaremnia te próby.

Krwawe zajścia we Lwowie były oddawna przygotowywane przez tajną Ukraińską Organizację Wojskową. Organizacja odbyła we Lwowie w ciągu października szereg zebrań, na których stwierdzono stały upadek jej wpływów. — Wobec tego postanowiono coś zrobić w 10 rocznicę walk lwowskich dla «podniesienia ducha» i «przypomnienia się światu».

Istnieją poszlaki, że kierownikiem całej akcji prowokacyjnej jest ukraiński poseł sejmowy Palijew.

Na dzień ten, tajna Wojskowa Organizacja Ukraińska sprowadziła wielu swych członków także z prowincji.

Ilość poważnie rannych w czasie zajść wynosi 28 osób, w tem 4 policjantów, 14 studentów i studentek uniwersytetu i 3 uczniów. Lżej poranionych jest około 20 osób.

Stan kilku rannych jest bardzo poważny.

Okazuje się, że w wielu miejscowościach na prowincji Ukraińcy dopuścili się znieważenia grobów Polaków, poległych w obronie niepodległości.

Liczba rannych we Lwowie wynosi według ostatnich wiadomości około 160 osób, z czego do Pogotowia zgłosiła się zaledwie płwa. Ranni są niemal sami Polacy.

Rewizja w ukraińskim domu akademickim wykryła ogromne ilości broni i amunicji, ukrytej w piecach, kominach i piwnicach.

W Rohatynie Ukraińcy uszkodzili ogrodzenie pomnika na grobie bohaterów, poległych w obronie Małopolski wschodniej w r. 1918, a płytę pomnika oblali smołą.

(dokończenie ze str. 2-giej.)

kościółach śpiewano «Ojczyźnie Wolność racz nam wrócić Panie», a obecnie śpiewamy «pobłogosław Panie».

P. Then (Kurjer Polski) przedstawił rolę kościoła w czasie niewoli. Zakończył swoje przemówienie okrzykiem na cześć Polski i Jej pierwszego budowniczego, Marszałka Piłsudskiego.

Ks. Dziekan Rogaczewski przeczytał depesze od Misji Katolickiej w Paryżu, Redakcji «Polaka we Francji», wice-konsula p. Jarczyńskiego i «Wiarusa Polskiego».

Równocześnie przeczytał depesze, które Komitet Zjazdu ma wysłać do ks. Prymasa Hlonda z wyrazami synowskiego poddaństwa, do ks. biskpa w Metz z deklaracją wierności kościołowi i wreszcie do P. Prezydenta Polski, przyrzekając «pozostać wiernymi Ojczyźnie w wierze i mowie».

P. Szambelańczyk położył w swoim odczycie główny nacisk na odpowiednie wychowanie dzieci.

P. Mosiek (nauczyciel z Homecourt) przytaczając scenę z ewangelji, jak Chrystus Pan płakał nad Jerozolimą, mówił, że ta Jerozolima jest dusza dziecka, ale dusza dziecka jest droższa od Jerozolimy, bo nie jest materją. Jerozolima raz zniszczona została i już jej nie odbudowano w tym samym blasku. Co będzie jeśli dusza dziecka zostanie zniszczona? Taką będzie dusza, jaką ją wychowamy, a to zależy najbardziej od rodziców.

Sobieski, broniąc krzyża, bronił Polski. We Wrześni wołaliśmy po polsku: «Ojcie nasz». Postanówmy wychowywać dzieci narodowo i po katolicku, gdyż dzieci przeklinać nas będą, jeśli tego nie uczynimy. Jak ojcowie, tak i my stańmy do walki.

Chór kościelny odśpiewał «U Twych Ołtarzy» (na 4 głosy). Śpiew wypadł bardzo dobrze.

X. Dragan i prezes Tow. św. Barbary z Pont-à-Mousson w krótkich słowach uskarżał się, że wzbogacamy Francję, a zapominamy o naszej działości. Stańmy murem przeciwko tym, którzy nam przeszkadzają wychować dobrze działość.

Następnie ks. dziekan Rogaczewski przeczytał następujące rezolucje:

1. WIERNYCH DO KSIĘŻY BISKUPÓW W POLSCE

My katolicy, zebrani na Zjeździe Katolickim w Merlebach d. 28 października 1928 r. ślemy nasze gorące prośby do Najdostojniejszych Pasterzy w Polsce, aby raczyli przysłać nam dostateczną liczbę duszpasterzy-rodaków, byśmy wszyscy, którym mowa ojczysta jest droga, mogli nasze potrzeby religijne zaspakajać nie u obcej nam narodowości kapłanów, niekiedy złe do polskości usposobionych, lecz u swich, polskich; aby nasza działość, tak łatwo ulegająca wpływom obcym, a która w olbrzymiej części jeszcze Polski nie widziała, mogła pobierać naukę katechizmu i jednocześnie mowy polskiej, nie u obcych, lecz również u swoich.

2. WIERNYCH DO RZĄDU.

Wysoki Rządzie! Coraz więcej tuła się nas poza granicami kraju rodzinnego. Walczyliśmy za Polskę. W całej Europie zostawiliśmy ślady krwi naszej w walce za Ojczyznę. I jaką mamy za to zapłatę, Odpowiedź łatwa. A tymczasem żydzi, odwieczni wrogowie chrześcijaństwa, a Polski w szczególności, panoszą się w naszej Oj-

Ze Świata

PRZESILENIE RZĄDOWE WE FRANCJI

Niedawno temu odbyty kongres socjalistyczny w Angers stwierdził, że interesy partyjne socjalistów odchylają się od linii prowadzącej ku ogólnemu dobru całego państwa. Kongres orzekł, że należy iść jedynie drogą interesów własnej partii. W następstwie tego ministrowie Herriot, A. Sarraut, Queuille i Perrier, stojący na czele radykalnych socjalistów złożyli teki ministerjalne. Sprawa poczęła się wikłać, bo oto Poincaré, prezydent rady ministrów, nie chcąc kierować rządem okaleczonym, złożył swoją dymisję na ręce p. Doumergue'a, prezydenta Republiki francuskiej.

Nagle ustąpienie Poincaré'go wywołało w kraju wielkie zaniepokojenie. Po dwóch latach silnych rządów Poincaré'go, Francja znowu znalazła się bez steru z niepewnym jutrem. Toteż zewsząd nalegano i proszono Poincaré'go, by napowrót uchwycił ster rządu tworząc nowy gabinet. Długo trwały narady p. Doumergue'a, prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej z rozmaitymi wybitnymi przywódcami stronnictw.

Dopiero po czterech dniach po powrocie z uroczystości «Zawieszenia Broni» Poincaré zdecydował się przystąpić do utworzenia nowego gabinetu; oblicze nowego gabinetu jest następujące: Prezydent Rady: Poincaré, Min. Sprawiedliwości — Barthou, Min. Skarbu — Chéron, Min. Spraw. Zagr. — Briand, min. Spraw. Wewnętrznych — Tardieu, min. Wojny — Painlevé, min. Marynarki — Leygues, min. Robót Publ. — Forgeot, min. Pracy — Louchet, min. Oświaty — Marraud, min. Rolnictwa — Hennessy (min. Kolonii — Maginot, min. Pensyj — Antierion, min. Lotnictwa — Laurent-Eynac.

Do rządu wstąpiło z obecnym gabinetem sześciu nowych ministrów, ponadto nastąpiły małe zmiany pomiędzy dawnymi ministrami.

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych.

W ostatnich dniach odbyły się w Stanach Zjednoczonych wybory na prezydenta.

Do walki wyborczej stanęły dwa stronnictwa: republikańskie i demokratyczne. Pierwsze stronnictwo agitowało za wyborem Herberta Hoovera, drugie demokratyczne dało swe głosy za Smithem. Ten ostatni choć prosty robotnik, to jednak posiadał wielką popularność i duże szanse powodzenia. Jest on gorącym katolikiem.

Szala wyborcza przeważała się jednak na stronę Hoovera, wielkiego bogacza. Zaznaczyć jednak należy, że podczas wojny i po wojnie wielką część swego majątku poświęcił na wspomaganie krajów zniszczonych wojną. Zna go dobrze i Polska ze swej hojności, toteż kiedy zawitał do Polski zgotowano mu serdeczne przyjęcie.

Największy wulkan Etna sroży się

Lat temu dwadzieścia straszne trzęsienie ziemi spowodowane wulkanem Etna zniszczyło kwitnące, 80-tysięczne miasto Messynę. Od tego czasu zrujnowane miasto na nowo powstało.

Liczy 174.000 mieszkańców i jest też najszpetniejszym miastem w całych Włoszech. Odbudowano ją bowiem zupełnie bez starania o estetykę, z lekkich materiałów, tak, że miasto to składa się raczej z baraków niż domów. Ostatecznie trudno powiedzieć: nowy

czyżnie, a nawet coraz bardziej są faworyzowani i popierani. Czem sobie oni na to zasłużyli? A dlaczego my jesteśmy poniewierani? Przeto my, polacy-katolicy zwracamy się do Wysokiego Rządu o zastosowanie nie łaski, lecz sprawiedliwości, byśmy mogli do Ojczyzny wrócić i tam pracę i chleb znaleźć. Polska powinna być dla Polaków, a nie dla Jej pasorzytów.

3. DO RODZICÓW.

Zjazd katolicki w Merlebach przypomina rodzicom ich obowiązek nad wychowaniem dzieci w ojczystym języku. Przedeszytciem nauczanie pacierza i przygotowywanie dzieci do komunji św. i do spowiedzi powinno się odbywać w języku ojczystym. Gdzie jest nauczyciel-Polak, niech się zajmie tym obowiązkiem. O ile w danej miejscowości niema nauczyciela, powinno się znaleźć osobę odpowiednią, która by się zaopiekowała dziatwą polską.

kaprys Etny i Messyna znów rozleci się... więc lepiej nie budować solidnie. Najpiękniejszym i zarazem najtragicznym miejscem w Messynie, jest jej cmentarz: dół, w którym znalazło grób przeszło 40.000 ludzi.

Ale Etna budzi się obecnie w inny sposób: zieje ogniem. Już na wiosnę bieżącego roku zauważono dziwną zmianę w jej zachowaniu się. Szczyt jej, okolony śniegami, był zwyczajnie jeszcze na samym czubku ukoronowany aureolą dymów, stale się wydobywających. Tymczasem dymy te w dziwny sposób zniknęły. Obserwatorium astronomiczne, umieszczone na szczycie Etny, zawiadomiło o tem zjawisku oficjalnie świat: «Etna przestała oddychać». — «Nie umarła, tylko śpi» mówili Sycyljanie, mieszkający u stóp jej góry, «śpi, aby obudzić się z tem większym animuszem».

Istotnie, kilka dni temu nastąpił wybuch Etny, niszcząc i zalewając lawą gorącą wszystko wokół. Strumień płonącej lawy, który «połknął» już całe miasteczko Mascali, opróżnione gorączkowo z 10.000 mieszkańców, płynie dalej. Z godziny na godzinę, można powiedzieć: z minuty na minutę, płomienie lawy ogarniały coraz szersze przestrzenie. Widok buchającej ogniem góry sprawia wprost trzaskające wrażenie. Komunikacja automobilowa na drogach pozostaje w rękach milicji. Dłgie szeregi aut i samochodów ciężarowych wspinają się na górę i zjeżdżają z powrotem.

Wygląda ona jak rodzaj zdartego muru, który wśród nieopisanego huków miażdży stok góry.

Dniem i nocą wśród paniki i gorączkowego nastroju odbywa się ewakuacja zagrożonych wybuchem Etny miejscowości.

Poszczególne ognie lawy połączyły się z głównym jej strumieniem. Siła erupcyjna Etny wzrasta się coraz bardziej. Na Monte Stornello utworzyły się nowe kratery. Znaczna część Pietro Fucile zalana jest lawą, która płynie w stronę morza. Rozległe ogrody padły pastwą szalejącego żywiołu. Komunikacja kolejowa pomiędzy Messyną a Catanią, tudzież połączenia telefoniczne i telegraficzne są poważnie zagrożone.

Gdyby siła wybuchu wulkanu miała wzrastać dalej, w krótkim przeciągu czasu zostałaby przerwana komunikacja Sycylii z lądem stałym. Już teraz władze przygotowują energicznie komunikację okrętową, na wypadek ogólnej ucieczki ludności.

Odczyt w "Sokole"

W przyszłą sobotę, dnia 17 listopada w lokalu: «Sokoła Paryskiego» odbędzie się odczyt p. Lewandowskiego: «O kinematografii». Po odczycie dyskusja. Goście mile widziani; wstęp wolny. Herbatka i ciastka, jak i gry towarzyskie zakończą wieczór.

Jednocześnie przypomina się Sz. Druhom, że w poniedziałek, nym. Sprawa aidezo aaaaQS ;;olski eg.ou- 'nnelsifjp dd-M: 29abe dnia 19 listopada o godz. 21 zebranie zarządu. Na porządku dziennym sprawa balu sylwestrowego. Zarząd.



Następujące osoby są poszukiwane przez Konsulat R. P. w Lille (La Madeleine, 119, Bd de la République):

- 1) Smoliński Ludwik z Inowrocławia, zamieszkały poprzednio w Douai (t. 35495);
- 2) Tymczyszyn, zam. poprzednio w Carvin (t. 43437);
- 3) Fraszczak Władysław, zam. poprz. w Sallaumines (t. 43494);
- 4) Gradowski Stefan, ur. 28.2.1882, zam. poprzednio w Maubeuge (t. 43622);
- 5) Frela Wojciech, ur. 2.8.1892 w Miechocinie, zam. poprzednio w Flers-en-Escrebieux (t. 35284);
- 6) Tejster Adam, ur. w 1904 r. w Tenczyknu, zam. poprzednio w Lille (t. 43526);
- 7) Śliwiński Władysław, zam. poprzednio w Courrières i Bruay (t. 40260);

W trakcie obrad zabrał głos p. Olszak (ostoją pracy katolickiej, narodowej i szkolnej). Skarżył się na pewne czynniki, które pozostały głuche na prośbę miejscowej Polonji o duszpasterza. Dziś wywalczone i szkoły i ochronki, ale są rodzice, którzy bojkotują szkołę polską i jedną z ochron; zapewne słuchają podszeptów ludzi narodowo i duchowo wykołajonych.

Na zakończenie p. Szambelańczyk podziękował komitetowi organizacyjnemu, P. Konsulowi D-rowi Nieduszyńskiemu jako opiekunowi departamentu i protektorowi zjazdu, ks. Dziekanowi i miejscowemu kapelanowi. Zaznaczył, że duchowieństwo najbardziej troszczy się o dół górnika. Jako finał był okrzyk ks. Garsteckiego na cześć górnika: «Niech żyje górniki».

W ostatnim słowie ks. Dziekan Rogaczewski wyraził swą radość i nadzieję wspólnej pracy i pomocy ze strony rodaków.

Kaniuga Paweł i Spychała.

O REJESTRACJI POBOROWYCH ROCZNIKÓW : 1906, 1907, 1908.

Na mocy art. 22 Ustawy o powszechnym obowiązku służby woj-skowej z dn. 23.V.1924 r. Konsulat . P. w Lyonie wzywa obywateli polskich, urodzonych w roku 1906, 1907, 1908, którzy zamieszkuja okrag Konsulatu Lyon, do osobistego zgloszenia sie w lokalu Konsulatu w czasie od 1-go listopada do 31 grudnia b. r. celem dokonania zapisu poborowych pod osobista odpowiedzialnoscia za niedopehnienie tego obowiazku na zasadzie art. 87 wspomnianej Ustawy.

W razie, jesli osobiste zgloszenie sie jest niemozliwe, przystuguje prawo dopehnienia powyzszego obowiazku pisemnie (pismem poleconem) z jednoczesnym podaniem powodow, uniemozliwiajacych stawienie sie osobiste.

Zgloszenie pisemne nie zwalnia od obowiazku osobistego stawienia sie w Urzedzie Konsularnym w tym wypadku, kiedy Konsulat z tych czy innych powodow uzna osobiste stawienie sie za konieczne.

Zglaszajac sie do Urzedu Konsularnego, winien rejestrujacy sie zaopatrzyc w paszport lub inne dowody, stwierdzajace tozsamosc osoby oraz dokumenty, wzglednie zalegalizowane odpisy, dotyczace zawodu i wyksztalcenia (swiadczenia szkolne), jakotez zaswiadczenie rejestracyjne, przewidziane art. 20 Ustawy z dnia 23.V. 1924 roku.

W razie pisemnego zgloszenia, rejestrujacy sie winni przeslac wymienione powyzej dokumenty pismem poleconem z jednoczesnym zwrotem, po wypehneniu, kwestjonariusza, ktory Konsulat wysle zainteresowanym. Rownoczesnie nalezy zalaczyc 3 fr. w znaczkach pocztowych na koszty przeslania zaswiadczenia o wciagnieciu do spisow poborowych.

Adres Urzedu Konsularnego w Lyonie: Consulat de Pologne, Cours Gambetta, Lyon.

POSZUKIWANIA

Osoby, ktorym znany jest obecny adres, lub posiadaja jakiekolwiek wiadomosci o nizej wymienionych:

- 1) Cegla Jan ur. w 1898 w Daniszynie; 2) Choclak Jan ur. w 1898 w Swierczowie; 3) Dykta Jozef — brak blizszych danych; 4) Kren Anna — brak blizszych danych; 5) Garncarek Jozef — brak blizszych danych; 6) Holupko Jan — brak blizszych danych; 7) Smialkowski Aleksander — brak blizszych danych; 8) Boganiowski Stanislaw — brak blizszych danych; 9) Twardowski Michal — brak blizszych danych; 10) Selenta Stanislaw — brak blizszych danych; 11) Szyta Jan — brak blizszych danych; 12) Sobczyński Konstanty — brak blizszych danych; 13) Jurek Michalina ur. w 1898 w Krepie; 14) Pietrzak Jozef ur. w 1890 w Mochas; 15) Przybyla Piotr ur. w 1899 w Jaruszewie; 16) Nadajkowski Jozef ur. 1894 w Krzastawie; 17) Nawrocki Stanislaw ur. w 1891 w Suhowach; 18) Sedlaczek Leopold ur. w 1900 w Ostrawie; 9) Bogusiak Stanislaw ur. w 1895 w Piotrowicach; 20) Ganczarski Jan ur. w 1900 r.; 21) Malczyk Jozef ur. w 1888 w Karzewie; 22) Major Jan ur. w r. 1894 w Kleszewie; 23) Wronski Jozef ur. w r. 1890; 24) Olszanski Jan ur. w 1885 w Osuchowie; 25) Tyksinski Jozef ur. w r. 1892 w Mecinowie; 26) Werbiniec Wladyslaw — brak blizszych danych; 27) Rzepkowski Marcel — brak blizszych danych; 28) Nadolska Jozefa — brak blizszych danych; 29) Rumian Adalbert — brak blizszych danych —

zechca zawiadomic o tem Konsulat Generalny R. P. w Paryzu.



Wystawa prac malarza-portrecisty Mieczyslaw Wojtkiewicza odbedzie sie w «Maison des Artistes» 42, Bd de la Tour-Maubourg od piatku 16 do piatku 30 listopada b. r. wlasnie.



Tow. Gim. Sportowe Pologne w Paryzu zaprasza wszystkich czlonkow i symp. na zebranie, ktore sie odbedzie w sobote, dnia 17 list. b. r. o godz. 8.30 wiecz. w Cafe Zeyer, 4, rue St-Denis, metro: Chatelet.



Z T-WA MIŁOŚNIKÓW SCENY POLSKIEJ W PARYŻU

Na następnym zebraniu miesięcznym w niedzielę dnia 4-go grudnia odczytany zostanie bardzo ciekawy referat słynnego Dyrektora Max Reinharda o teatrze. W dyskusji nad referatem zabierze głos pan Antoni Potocki. Początek zebrania punktualnie o godz. 8.30 wiecz. w siedzibie T-wa: 42, rue d'Argout (narożnik rue du Louvre). Goście mile widziani!

Tłomaczenie metryk i innych dokumentów oficjalnych w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim załatwia.

Wictor Ostrowski

N° 294 TRIEUX (M. et M.).

Tłomacz przysięgły przy sądzie w Briey.

Pobył Pana Konsula Kluczyńskiego w Le Creusot

Osiedla polskie w Le Creusot i w Montchanin-les-Mines (w dep. Saône-et-Loire), liczące przeszło dwa tysiące dusz gościły u siebie w dniach 27, 28 i 29 października b. r. pana konsula Kluczyńskiego z Lyonu.

Pan konsul, zaproszony przez drużynę harcerską w Le Creusot, na uroczystość przyrzeczenia harcerskiego na dzień 28.X.28, przyjechał już w sobotę i wieczorem był obecny na zebraniu ogólnym, zwołanem na sali, rue d'Harfleur gdzie słuchał próśb zażaleń itp. Pan konsul przyrzekł dołożyć starań około załagodzenia zatargów jakie niestety pojawiły się ostatnio wśród organizacji kolonji; wezwał wszystkich do zgody i jednoci a jako pierwszy krok w tym kierunku wskazał założenie komitetu Towarzystw miejscowych. Przemówienie zostało zakończone okrzykami na cześć pana Prezydenta Rzeczypospolitej i pana Ambasadora, poczem pan konsul będąc w okresie rekonwalescencji opuścił zebranie.

Należy mieć nadzieję że przyjazd pana konsula wpłynął decydująco na załatwienie pewnych konfliktów w łonie osiedla.

Uroczystość przyrzeczenia harcerskiego rozpoczęła się w niedzielę o godz. 8-mej mszą św. w kościele św. Eugenjusza. W progu kościoła powitał pana konsula ks. Makiela z Le Creusot, nastąpiła msza św. połączona z kazaniami ks. Makiela i francuskiego proboszcza ks. Drain. Kościół wypełnili Polacy i Francuzi, śpiewy polskie i francuskie następowały po sobie. Stały w ordynku polskie drużyny skautowskie z Le Creusot i Montceau-les-Mines pod komendą pana Dragowskiego, komendanta harcerstwa polskiego we Francji, który przyjechał z Lille umyślnie na uroczystość i drużyny francuskie pod komendą pana Faure z Le Creusot. Po mszy, pan konsul przyjmował w hotelu, w którym stanął, wszystkich zgłaszających się do niego.

Skauści polscy i francuscy odmaszerowali do wspólnego obozu, gdzie przyrządzili i spożyli wspólny obiad.

O godz. 14-tej pan konsul pojawił się na sali, rue d'Harfleur. Dwie dziewczynki ze szkoły polskiej w Le Creusot, powitały przemówieniem pana konsula i pana Dragowskiego, wręczając każdemu z nich wiązanek kwiatów. Pan konsul zabrał głos i przemawiając do skautów polskich, jako do młodzieży, na której spoczywają wszystkie nadzieje społeczeństwa polskiego, wezwał ich do czuwania; nad polskością swoją i braci swoich nad wolnością Ojczyzny, a nade wszystko zaś nad samymi sobą, żeby się stali godnymi imienia Polaków. Mowę swoją zakończył okrzykiem na cześć pana Prezydenta Rzeczyp. i pana Ambasadora. Zwróciwszy się następnie do skautów francuskich, podziękował im za przychylność, okazaną harcerstwu polskiemu w Le Creusot i wezwał ich do dalszego utrzymywania z niem przyjacielskich stosunków. Okrzyk niech żyje Polska, niech żyje Francja zamknął przemowę.

Utworzono pochód na boisku, gdzie odbyła się ceremonia przyrzeczenia harcerskiego. Czterech młodych skautów, z Le Creusot i Montceau-les-Mines, przysięgło na sztandar, całym swym życiem służyć Bogu, Ojczyźnie i bliźnim. Patronowali im pan konsul i pani Pawłowska z Le Creusot, córka emigranta z 1831 roku. Z pośród licznych gości wymienić należy: pana Skoczka z Montceau, komendanta hufca harcerskiego, panów Dąbrowskiego i Chęłmińskiego, nauczyciela z La Machine oraz miejscową nauczycielkę, panią Paszkowską.

Po ukończeniu ceremonji, pan konsul udał się do Montchanin, gdzie zwiedził kolonję polską.

O godz. 20.30 pan konsul przybył na salę, na kolonji w Creusot, by być obecnym na przedstawieniu zorganizowanem przez harcerzy. Po ukończeniu przedstawienia wrócił do hotelu.

Uroczystość zamknięto zabawą taneczną.

W poniedziałek pan konsul zwiedził klasy polskie w szkołach francuskich w Le Creusot oraz odwiedził chore Polaków w szpitalu, poczem odjechał do Lyonu.

Towarzystwa polskie w Le Creusot wyrażają podziękowanie panu konsulowi za łaskawe przybycie do Creusot, jakoteż panu Dragowskiemu, komendantowi harcerstwa, który swoim taktownym postępowaniem przyczynił się w dużej mierze do przywrócenia kolonji polskiej w Le Creusot zgody i spokoju, tych naturalnych a koniecznych sprzymierzeńców każdej społecznej pracy w każdym osiedlu polskiem we Francji.

J. J.

KALENDARZ

Listopad ma 30 dni

18. Niedziela. 25 po Z. Św. Romana m.
19. Poniedziałek. Elżbiety król.
20. Wtorek. Feliksa Wależ.
21. Środa. Ofiarowanie NMP.
22. Czwartek. Cecylii pn. m.
23. Piątek. Klemensa pap. m.
24. Sobota. Jana od Krzyża.

LECZNICA POLSKA W PARYŻU

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki
90, rue Faubourg St.-Martin, tuż obok Gare de l'Est

Métro : Gare de l'Est lub Chateau d'Eau. — Liczne tramwaje i autobusy.

Diatermia, lampa kwarcowa, leczenie elektrycznością. Prześwietlanie promieniami Roentgena. CHOROBY WEWNĘTRZNE, REUMATYZM, HEMOROIDY I ŻYLAKI. NIEGOJĄCE SIĘ OWRZODZENIA, CHOROBY WENERYCZNE, tryper szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa. — CHOROBY KOBIECE. — Badanie krwi i moczu.

LECZNICA ODPOWIADA NIEZWŁOCZNIE NA ZAPYTANIE LISTOWNE

Godziny przyjęć : codzień od 9—8-ej wieczorem za wyjątkiem pory obiadowej (12-2) w niedziele i święta od g. 9—12 i od 2—4 po południu w piątek przyjęć niema.

Jeżeli nie możecie osobiście zgłosić się do lecznicy, napiszcie niezwłocznie a lecznica, posiadająca własną aptekę, wyśle wam natychmiast wszelkie żądane leki oraz artykuły higieniczne. Wszystkie wskazówki po przysłaniu znaczka pocztowego (50 ctm) bezpłatnie.

ADRESOWAĆ : LECZNICA POLSKA 90, rue du Faubourg St.-Martin — PARIS X.

LECZNICA POLSKA

18, rue Malher. — PARIS-4^e.

DIATERMIA, DARSONWALIZACJA, LAMPA KWARCOWA (Górskie słońce) Prześwietlanie promieniami ROENTGENA

CHOROBY WEWNĘTRZNE : płuc, serca, narządów trawienia, reumatyzm, hemoroidy, żylaki
CHOROBY WENERYCZNE I DRÓG MOCZOWYCH ; tryper, szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa
CHOROBY SKÓRY
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA

Wszelkie operacje w najdogodniejszych warunkach
Dla bezrobotnych znaczne ulgi

BADANIE KRWI I MOCZU

Przyjęcie codziennie od 9 rano do 8 w. W niedzielę od godz. 9—12.

18, r. Malher. Paris (4^e) w bramie 1-ep.

Métro : St.-Paul; Tel. : Arch. 45-33.

Lekarz specjalista

96, rue de Rivoli, 96. PARIS —

Métro : Châtelet

Najsukuteczniejsze środki przeciw chorobom wenerycznym mężczyznom i kobiet. Leczy prędko choroby krwi i skóry, syfilis, rzeżączkę. Prędkie leczenie żylaków i wrzodów. Własne laboratorium. Bardzo szybko leczy rozdzicę żył. — Mówi po niemiecku.

Przyjmuje chorych codziennie od 9 do 12 i od 2 do 8, w niedzielę od 9 do 12 w poł.

DENTYSTA-LEKARZ

E. M. SMULAR

z paryskiego fakult. medyczn.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów, bez bólu. Amerykańskie roboty. Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające ból i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płaćcie należności w kilku ratach.

Codziennie od 9 rano do 7 1/2 wiecz. w niedzielę do 1 poł.

48, rue de Dunkerque. PARIS

Métro : Gare du Nord, Barbès, Poissonnière. Telefon : Trud. 42-79.

Polska LECZNICA

UNIVERSELLE

5, rue Euryale-Dehaynin, Paris 19. (na parterze)

Métro : Jaurès. Tramwaje N^o 29, 21, 51. Autobus M

OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁĄDKA, SKÓRNE WENERYCZNE, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA, PROMIENIE. LABORATORIUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA. NIEDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.

Przy klinice

b. Naczelny Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich
DOKTÓR POLSKI

Przy wypadkach przy pracy leczenia darmo

Przyjęcia : w dnie powszednie od 10—12 i od 1—7 popołudniu. Prócz tego we wtorki i czwartki do 8 w. W niedzielę od 9—12 rano.

ZAMAWIAJCIE

KALENDARZYKI

na rok 1929

(cena 2.50 fr.)



Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909

Bizuterji Zegarków i
Instrumentów
Muzycznych

ARMAND

Pod Zarządem
Marji
Wdyńskiej

POLECA RODAKOM :

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy	55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów	75 fr.
Zegarek, nakręcany co 8 dni, czarny lub niklowy	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub niklowy, mechanizm ancre 15 rubinów	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny	125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów	165 fr.
633 Budziki	48 — 38 — 30 fr.
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy. — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów	150 fr. 225 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony, 26 fr. 80 tonów	36 fr.
342 Fonografy	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr.	265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerale	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzebień z prawdziwego rogu, mocne	7 fr. 9 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w niklowych ramkach	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerale	4 fr.
907 Scyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr.	12 fr.
Bindy do wasów	4 fr. 6 fr.

Do Każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysła się po otrzymaniu przekazu pocztowego (mandat-poste), który nadesłać należy pod adresem ;

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmieniając jaką nam sumę przesłać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

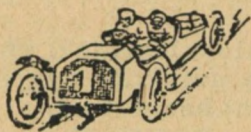
Katalogi wysyłamy bezpłatnie

ARMAND

4, rue des Archives
PARIS (4^e)

Lekarz-Polak
Dr. Franciszek Brabander
 b. ekstern. szpitali m. Paryża przyjmuje rano od 11
 do 12 i po poł. od 3 do 6 w niedzielę od 10 tej rano
CHOROBY WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I DRÓG MOCZOWYCH
 Ceny Specjalne dla Robotników
21, Boulevard Port-Royal 1 piętro na lewo (Métro Vavin)
 Uwaga : 21, nie 21 bis. Tél. Gobelins, 51-07.

**Pierwsza polska szkoła
 SAMOCHODOWA
 im. Hallera**



35, rue Boissy-d'Anglas
 w podwórzu dom 9, 1-sze
 piętro. — PARIS-8^e

Telefon Elysées 60-91.
 metr. i Nord-Sud : Madeleine i Concorde
 Autobus A Coddworca Gare du Nord.)

☐ Tylko dyplom naszej paryskiej szkoły, która jednocześnie daje
 wam prawo do wolnej jazdy po całej Francji nawet całej Europie
 i w kraju, może Wam ułatwić do otrzymania dobrej posady.

Nasza szkoła wyucza Was w 14 dn. kursu jazdy i mechaniki
 wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem dyplomu szofera
 mechanika.

Cały kurs kosztuje 250 fr.

Podczas kursu dajemy często uczniom prace, a po pracy lekcje.

UWAGA : Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, tym
 wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś po zaznajo-
 mieniu się z tym kursem przyjeżdżają na lekcje praktyczne.

Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole na Szofera-Mecha-
 nika często dajemy posady we Francji i Polsce polepszając ich byt.

Znajomość jęz. francuskiego nie obowiązuje. Przyjeżdżnym z
 prowincji, rekomendujemy mieszkanie, od 20 do 25 fr. na tydzień.
 Informacje wysyłamy bezpłatnie. — Zapisy codziennie od 9-ej
 do 12 i od 2-7. w niedzielę od 9-5 wieczorem.

Doktor-Doktorka

Gabinet medyczny polski. Choroby weneryczne. medycyna
 ogólna. Choroby kobiece i dziecinne przez Doktorkę
 Polską. Porady listowne bezpłatnie. Wysyłka lekarstw.
 Porady na miejscu kosztują 15 fr. Przyjęcia od 10 do 12 i
 od 20 do 22. W niedzielę i czwartki tylko z rana.

Gabinet medyczny Polski mieści się :

1, rue de Provence, PARIS, Métro Le Peletier.

KLINIKA POLSKA

Spodziewamy się twierdzą ci, którzy mają wiarę, gdyż wiara daje na-
 dzieję a w nadziei tkwi największa moc.

Zwracajcie się do nas ze wszystkimi chorobami, a wyleczymy was.

ALE NIE ZWLEKAJCIE !

bo wiedzieć musicie, że miliony szkodliwych bakterji gnęździ się nawet
 w zdrowym naszym organizmie a przy najmniejszej chorobie one się
 mnożą i grożą naszemu zdrowiu.

W naszej KLINICE są lekarze specjaliści dla wszystkich chorób, jako to:

**kobiece, wewnętrzne, dziecięce, skórne,
 weneryczne, oczne, uszne, gardłowe nosowe.**

Są specjalne pokoje dla operowanych w naszej Klinice. Operacji doko-
 nują profesorowie paryskich i polskich Uniwersytetów.

Klinika posiada GABINET DENTYSTYCZNY zaopatrzony w najnow-
 sze urządzenia techniczne: leczy się chore zęby, wstawia się plombę,
 nowe zęby złote i białe, koronki i mostki.

Dla robotników znaczne ustępstwo i dogodne warunki.

KLINIKA znajduje się :

62, rue de la Rochefoucauld (róg rue Pigalle)

Métro : PIGALLE

Przyjęcia codziennie od godz. 10-12 i od 2-9 wieczór.

W niedzielę i święta od 10-12 i od 2-4 ppł.

Le Gérant : P. NEVEU.

**POLSKIE BIURO PODRÓŻY
 " POLEXPRESS "**

22, Boulevard des Italiens.

Paris (IX^e)

Métro : Opéra, Richelieu-Drouot

telefon Provence 88-55.

• • •

Sprzedaż biletów kolejowych.

**Kupno i sprzedaż złotych polskich i innych
 walut.**

**Pociągi specjalne do Polski po cenach
 znizonych w końcu każdego miesiąca.**

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

przy Petersb. sędzie apel.

Jerzy LEWIŃSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra) Paris (9^e)

Métro : Opéra Tel. Central 94-37 — 94-66

przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6 w niedzielę od 10-12.

Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Obrona

we wszystkich sądach p. adw. francusk. Pełnomocnictwa.

Rozwody. Sprawy ślubne. Tłumaczenia Korespondencji w

Polsce. Akta rejestralne. Spadki. Naturalizacja. Porady

listowne i osobiste.



**DOSTARCZAM DO FRANCJI
 TANIE CZESKIE PIERZE
 BENEDIKT SACHSEL
 Lobzy Nr. 346 u Pilzen
 CZECHY
 (République Tchécoslovaque)**

kilogram białego dartego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; mięk-
 kiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we
 frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cla za za-
 liczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam
 i odbieram napowrót. — Próbką darmo. — Paczki z
 Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Dr. RYPKO i dawn. Dr. VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, RUE RÉAUMUR, PARIS

Métro : Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple
 lub République w pobliżu głównych dworców kolejowych.

Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum
 zastrzykami, Choroby weneryczne i dróg moczowych :
 Syfilis. Tryper. Szankier. Choroby krwi, skórne, niemoc
 płciowa. Choroby nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne
 Bóle i reumatyzmy, Badanie krwi. Mocz, Ropy i t. p

Codziennie od 9 rano do 9 wiecz. w niedzielę od 8 rano do 3 ppł.
 Dla robotników i urzędników ceny znizone.

Mówi się po polsku, francusku, niemiecku.

Tow. Druk. i Wydaw., 71, rue de Rennes, Paris. — 1928